

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Czerwca r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 26 maja.

Rząd Gubernialny gubernii litewsko-wileńskiej przesłał do Redakcyi dla ogłoszenia, jak następuje:

Roku 1823 dnia 16 maja, w Dzienniku Rządu Gubernialnego Wileńskiego zapisano:

Rząd ten, wysłuchawszy przełożenia Jaśnie Wielmożnego Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera, pod 15 terazniejszego maja z Nrem 1577, w którym wyraża: iż mieszkanie wileński żyd Icko Rit, w prośbie posłaney do JEHO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA JEGOMOŚCI, ze skargą w sprawie swojej, między innymi wyraził, iż w mieście tuteyszem znajduje się Berlińska zakazana loterya i uzbierane za bilety wielkie summy wychodzą za granicę — Po wyszukaniu zaś przez tuteyszego Policmeystra okazało się, że rzeczywiście przysłano tu z Królewca do żyda Potrucha 40 loteryjnych biletów, które też sprzedane zostały, względem czego Policya wyprowadza śledztwo, dla postąpienia z winnymi podług prawa — A że Policmeyster w doniesieniu do Jaśnie Wielmożnego Wojennego Gubernatora wyraził, iż oprócz wspomnianych wyżej, do Potrucha przysłanych, drudzy (co bardzo być może) i sami kupując bilety w czasie bytności za granicą i w innych nawet miastach rossyjskich, przywożą je tu, i tym sposobem one się tu utrzymują. — Niektórzy zaś z kupujących wymawiają się niewiadomością o prawie, zabraniającem kupowania i przedawania takowych biletów — W ustawach zaś dobrego porządku (błahocznym) wydanych dnia 8 kwietnia 1782 roku przepisano: w punktach: „68. Policya w zdarzeniu prośby, o dozwole nie rozdawać, lub roznieść, albo przedawać tego miasta albo innego bilety loteryjne, jeżeli dostrzeże, iż na to JEHO CESARSKIEY MOŚCI zezwolenie nie nastąpiło, ma tego w mieście bronić.“ „25g. Jeżeli kto w mieście bez dozwole nia Policyi rozda, albo roznieście, albo przeda, albo kupi, tego miasta, albo innego, albo zagranicznego bilety loteryjne, tego oddać do Sądu, ażeby był ukarany zarówno, jak w prawie napisano o towarze zakazanem.“ A na mocy 51 punktu tychże ustaw, Naywyżey wydane Ustawy i Urządzenia powinny być przez Policyę ogłaszane. — Wyżej wspomniane zaś Ustawy dobrego porządku, jako wydane przed przyłączeniem jeszcze Litwy do Rossyi, ogłaszane nie były; za tym Jaśnie Wielmożny Wojenny Gubernator zaleca temu Rządowi, dla zapobieżenia nadużyciu w przywożeniu tu zagranicznych biletów loteryjnych i tu ich rozdawaniu, opublikować niezwłocznie powyżey wypisane z ustaw dobrego porządku artykuły o biletach loteryjnych, przez pośrednictwo miejskich i ziemskich policyi gubernii wileńskiej, ażeby na przyszłość nikt niewiadomością prawa nie wymawiał się. — Po wyszukaniu zaś w aktach tego Rządu okazało się: iż kiedy były JW. Litewski Wojenny Gubernator i Kawaler Baron Beningsen, zaleceniem z dnia 7 kwietnia 1803 roku z N. 625 z wyrażeniem, iż ponieważ wiadomo, że w guberniach litewskich przedają bilety na berlińską i inne zagraniczne loterye, iż to się czynią przez samo nadużycie, gdyż w Ustawie Dobrego Porządku, wyrażnie zaprzeczono roznieść, albo

przedawać wszelkie, w tey liczbie i zagraniczne bilety loteryjne, bez osobnego Naywyższego dozwole nia, dla tego przekładał temu Rządowi uczynić do miejskich i ziemskich Policyi przepisanie, o jak naypilniejszem przestrzeganiu, ażeby nikt odtąd biletów na loterye zagraniczne nie rozdawał i nie przedawał, nie zostawując tych, którzy to przestąpili, bez wypadającego z prawa uzyskania. Przeważnie ten Rząd przez rezolucyę z dnia 14 tegoż kwietnia zapadła i wtedyż spełnioną, względem ścisłego i nieodmiennego przestrzegania, około dopełnienia takowego zalecenia wszystkim miejskim i ziemskim Policyom zalecił przez Ukazy, z tem, iżby po wszystkich miejscach ogłosiły, ażeby pod żadnym pozorem nikt nie śmiał przedawać i kupować biletów loteryjnych zagranicznych, pod obawą oddania pod sąd: o czem dla należytey wiadomości ogłosił i przez pośrednictwo wychodzącej tu gazety polskiej; a Jaśnie Wielmożnemu Wojennemu Gubernatorowi donosił — Poczem JW. Wojenny Gubernator pod dnem 9 maja tegoż 1803 roku z N. 879 ze względu, iż na berlińską loteryę cztery klasy biletów były już rozdane, a nawet na piątą czyli ostatnią pieniądze za granicą zapłacone, przeważnie, żeby te pieniądze nie przepadły daremnie, znowu zalecił pozwolić użycia nieciągniętych jeszcze wtedy piątej klasy biletów na loteryę berlińską, przestrzegając, ażeby już odtąd, takowych biletów zza granicy nie zapisywano i tu nie rozdawano; na skutek czego, Rząd podług rezolucyi dnia 21 tegoż maja nastaley, pod 30 czerwca, wszystkim tuteyszey Gubernii Policyom Miejskim i Ziemskim zalecił, iżby na osnowie tego JW. Gubernatora Wojennego przełożenia, pozwolili użyć biletów, nieciągniętych jeszcze klasy piątej loteryi berlińskiej, a po ukończeniu jego, odtąd pod żadnym nowym pozorem nie pozwalają przedawać i kupować zagranicznych biletów loteryjnych, pod obawą naysurowszey odpowiedzialności, a zatem też Policyę na osnowie poprzedniczego zalecenia, ażeby miały pilny dozór; o czem i JW. Wojennemu Gubernatorowi przedstawił; wtedyż późniey, a mianowicie pod 21 maja tegoż roku z N. 963, na prośbę zapisujących z Pruss biletów na loteryę berlińską, iż oni nie wiedzą o zakazie otrzymywania takich biletów, zapisali je już na tę loteryę, która się miała ukończyć przed nastaniem 1804 roku, zapłaciwszy przypadające za te bilety pieniądze, a przez zakaz rozdawania pomienionych biletów tracą oni znaczną ilość przesłanych zagranicę pieniędzy, a zatem prosili pozwolenia rozdawać je, dopóki nie ukończy się w tym 1803 roku zaczęta już berlińska loterya, znowu zalecił, przez uwagę, ażeby pieniądze, które wyszły za granicę z przyczyny niewiadomości o zakazie kupowania biletów nieprzepadły bez powrotu, i chociażby nie w zupełney ilości powróciły z wygranej, jeżeli to, co wyrazili proszący jest sprawiedliwym, i jeżeli rzeczywiście otrzymali zza granicy bilety na ciągnącą się wtedy loteryę berlińską, dozwole im rozdać te bilety, ogłaszając jednak naysurowiey w gubernii, iż jeśliby po ukończeniu ciągnięcia w 1803 roku tey ostatney loteryi, kto późniey zapisał bilety i rozdał je, tedy nie tylko pozbawi się danych za nie pieniędzy, ale i oddany będzie pod Sąd, jako nieposłuszny władzy. — Oczem i powtórnie ponowił zalecenie, na žalobę tych, którzyby wypisali zza granicy bilety, pod

20 czerwca N. 1261, z tem, iżby pospieszyć z wydaniem, do kogo wypada, należytych zaleceń, względem pozwolenia rozdać sprowadzone z za granicy bilety na loteryę berlińską, zgodnie z dawniejszym przełożeniem, przeto tenże Rząd, dla wykonania takich zaleceń i na skutek prosby do niego podanej o rzeczy powyżey wypisanej od Wileńskiego Obywatela i pełnomocnika kolektorów loteryi zagranicznej żyda Leyby Hirschowicza, podług rezolucy wydaney pierwszey d. 22 maja, wszystkim tuteyszey Gubernii Mieskiej i Ziemskim Policynom przepisał, iżby pozwolity użyć biletów nieciągnionych jeszcze piątey klasy loteryi, a po jej ukończeniu pod żadnym zgola pozorem nie pozwalały przedawać i kupować zagranicznych biletów loteryynych, pod obawą najsroższej odpowiedzialności, około czego policye, aby miały pilną bacność. I w drugiey d. 23 czerwca nastaley 4 lipca względem wypełnienia w zupełney ścisłości ostatniego zalecenia JW. Wojennego Gubernatora do tychże Policyi ponowił przez Ukazy, donosząc o tem i JW. Wojennemu Gubernatorowi; **ROZKAZALI**: Gdy Wileńska Policya Mieska, i inne Mieskie i Ziemskie tuteyszey gubernii Policye w wielu innych sprawach, rozpoczętych w różnych rzeczach do nayścia tu woysk nieprzyjacielskich, donosiły temu Rządowi, iż dzieła te i zalecenia Zwierzchności przez woyska nieprzyjacielskie zostały zniszczone; a ztąd wnosić należy, że i tu wymieniające się Ukazy tegoż Rządu, wydane na skutek przełożenia byłego JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera Beningsena jeszcze w roku 1803, co się tycze ogłoszenia po wszystkich miejscach, ażeby zagraniczne bilety loteryjne odtąd pod żadnym pozorem przez nikogo zapisywane nie były, mogły podpaść zatraceniu; dla tego i dla wykonania wyżej wypisanego przełożenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, z wypisaniem jego i artykułow Ustawy Dobrego Porządku, stosujących się do zakazu wprowadzania przerzeczonych biletów, do wszystkich tuteyszey gubernii mieskich i ziemskich i policyi ponowił zalecenie, ażeby natychmiast po ich otrzymaniu po wszystkich miejscach swej wiedzy i po Kościołach Parafialnych wszelkiego wyznania, takż w zydowskich i karaimskich szkołach i przyszkolkach, a takż w meczetach tatarskich i przy szkołkach, a takż w sposóbem ogłoszonym tak, ażeby na przyszłość nikt już niewiadomością prawa nie wymawiał się, i po dopełnieniu tego Rządowi temu raportowały, nieodmiennie we dwa tygodnie; a w posylającym się do tuteyszey mieskiej Policyi Ukazie przydać, ażeby wyprowadzające się przez nią śledztwo, względem przysłanych z Królewca do żyda Potrucha 40 loteryynych biletów, w jak nayrychlejszym czasie ukończyła, i te dla postąpienia z winnymi podług prawa, jeżeli się tacy okażą, odesłała do przywoitych miejsc sądowych, obowiązawszy tymczasem Potrucha i dalsze osoby, które otrzymały te bilety, przez podpisy, że więcej tych biletów wypisywać, przyjmować, i rozdawać nie będą, pod najsurowszą podług prawa odpowiedzialnością, a które podpisy ażeby przysłała od tegoż dnia w dwóch dniach; o czém i Jasnie Wielmożnemu Wojennemu Gubernatorowi donieść. Autentyk podpisali Panowie Zasiadający i z należytem utwierdzeniem. Zgodno: Za Sekretarza protokulista A. Ochicki.

Kurs petersburski d. 22 maja: dukat hollenderski nowy 11 r. 80 kop. stary 11 r. 55 kop.. Zmiana złota 2 r. 87 kop. Zmiana sr. 2 rub. 72½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po - - 100 - }
68 brzęcząca moneta - 98 - } procentow
58 takż - - - 81½ - }

KRÓLESTWO POLSKIE.

Ostatnia data gazet warszawskich 9 czerwca. Z różnych miast królestwa dochodzą wiadomości, o uroczystym w nich obchodzie rocznicy Wysokich Imienim JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIAŻĘCIA i CESARZEWICZA KONSTANTEGO.

JO. Xiążę Namieśnik Królewski; opuścił dnia

wczorayszego na czas krótki stolicę tuteyszą, dla zwiedzenia Województw Mazowieckiego i Kaliskiego.

JW. Nowosilcow, Senator Państwa Rossyyskiego, powrócił onegdaj z *Stonima* do tuteyszey stolicy.

JO. Xiążę Wolkoński, major jeneralny woysk rossyyskich, Adjutant Najjaśniejszego Pana, opuścił d. 4 b. m. stolicę tuteyszą, udając się do wód za granicę.

Od kilku dni *Wisła* nagle zaczyna przybierać; w przeciągu 24 godzin w zbrała przeszło na 3 łok. ie.

Gazeta Kuryer warszawski donosi pod d. 8 czerwca: JW. Jeneral Rychter z miasta *Rygi* przybył do *Warszawy*, powrocili zaś JW. Rzeźwisty Radca stanu *Baykow* i Hr Marszałek *Tarnowski*.

Do gabinetu osobliwości starożytnych w królewsko warszawskim uniwersytecie przysłana została z miasta *Wizny* w województwie augustowskiem ch rządk, którą przed 170 laty Stefan Czarniecki, Hetman, w sławney bitwie ze *Szwedami* przy wiosce *Rus* zdobył, i na pamiątkę w kościele *Wizkim* złożył.

HISZPANIA.

Sevilla dnia 6 maja

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Posiedzenia stanów ciągle się odbywają. Treść obrad od d. 25 kwietnia do 1 maja była następująca. Roztrząsanie projektu do prawa względem tytułu własności zajęło sesyję d. 26 i 27 kwietnia. Deputowani *Silve* i *Guliano* wniesli, aby stany podały Królowi adres, w którymby Monarche wynurzyły swoje uczucia patriotyczne i razem oświadczyły, iż w obecnym przykrem położeniu, w jakim się naród znajduje, oddalenie ministrów nie jest skutecznym środkiem. P. *Guliano* był odmiennego zdania, a że wniosek jego tyczył się *Parlamentu* jakiego stany i naród gotowe są ponieść, został więc przyjęty. Na sesyji d. 28 z. m. odrzuciły stany projekt jenerala *Riego*, jako przeciwny konstytucyi. Projekt ten ścigał się do tego, aby jenerala, który go podał, upowazniono do zaciągania korpusu ochotników. *Riego* żądał, aby cała il. c. wyznaczony mu pensyi w roku 1821, brocząca była na opędzenie pierwszych potrzeb tego legjonu. Inny wniosek względem noszenia kokardy kolorów czerwonego, zielonego i fioletowego, został podobnie odrzucony. Przyjęto następnie projekt do prawa względem utworzenia legjonów cudzoziemskich. Na sesyji d. 29 przyjęto prawo przeciw zbiegom wojskowym. D. 1 maja przystąpiono do nowego wyboru członków kommissyi stanowych. P. *Ferrer* został mianowany prezesem stanów na miesiąc maj. Deputowany *Maran* wstąpił z następującą mową: „Położenie, w jakim się znajdujemy, jest tak dokładne wiadomem, iż mimo wszelkich usiłowań, utać tego dłużej nie zdamy. Toż położenie wymaga, aby stany były najdzielniejszych środków, a władzy wykonawczej zostały przywiedzenie ich do skutku, oraz aby urzędnicy publiczni większey niż dotąd odpowiedzialności podlegali. Pierwszą czynnością stanów powinno być oddanie rządów środków do nabycia pieniędzy. Za pomocą pieniędzy można działania wojenne rozpocząć; pieniądze potrzebne do wojny; stany mają rozkosz patrzeć na wojsko dobrze uzbrojone i nęteżą wszystkie siły, aby naród wyszedł zwycięzko z walki, w którą jest wplątany. Wzięcia z radością wezmie się do broni. Szukamy przeto tych środków, i zgodzimy się na nie jak nayprędzey; spieszymy na pomoc wojsku i niech woyna stanie się walką narodową. Wniósł nareście P. *Maran* przy koncu swej mowy, aby projekt P. *Sanchez*, podany d. 23 z. m. a mający na celu prośbę, aby sam rząd podał środki opędzenia wydatków wojennych, przyjęty został.

FRANCYA.

Paryż, dnia 23 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Hrabini *Gothland* (Królowa szwedzka) pożegnała d. 19 b. m. Monarchę naszego i wkrótce uda się do Sztokholmu na ślub syna swego z Xiążką *leuchtenberską*.

Książna *Angouleme* przybyła d. 13 b. m. do *Marsyli*, a d. 17 b. m. do *Tulonu*, gdzie właśnie dopiero co wystawioną fregatę w obecności jej spuszczone z warsztatu.

Jeden z tutejszych dzienników twierdzi, iż wieść o pojednaniu między Francją a Hiszpanią dla tego tylko puszczono w tutejszej stolicy, aby się cena papierów skarbowych podniosła. Mówiono, iż po weyściu francuzów do *Madrytu*, Anglia wyprawi posła, który ma urzędować przy rządzie ustanowionym przez nich, a jeżeli stany nie przyymą podadź się mających propozycyę, w tym razie wszystkie Mocarstwa, wraz z Anglią, wspólną siłą, przywrócą pokoy Europie. Dla dania ten u większej wiary, twierdzono, iż pewna znakomita osoba zaleciła kupć znaczną ilość rozmaitych potrzeb, i że generał *Molitor* pobit *Ballaserosa* pod *Fraga*.

Generał angielski *Wilson* przybył do *Ballaserosa* dla umówienia się z przed nim sprowadzi do Hiszpanii legion, który miał zaciągnąć w Anglii.

Słychać, iż tymczasowa junta wezwala *Nuncyusza* papieżkiego bawiącego jeszcze w południowej Francyi aby powrócił do *Madrytu*.

Prezydent w *Perpignan* wydał d. 5 b. m. surowy rozkaz podprefektom i burmistrzom, aby tamowali rozchodzenie się wszelkich szkodliwych wiadomości i pogłosek.

Dla braku koni, konstytucyonisci hiszpańscy ustępując z *Segowii* zostawili wszystkie działa, oprócz kilku dział połowych, które uczniowie szkoły artylleryczney wzięli z sobą do *Rodrigo*.

Przekonano się o potrzebie wysyłania transportów pod strażą, liczne bowiem oddziały gerylla 6 w konstytucyynych utworzyły się w prowincjach hiszpańskich.

Abisbal osadził 8,000 ludzi wąwoz *Samosierra*. Artyllerya, która była w *Madrycie*, udała się do *Badajoz*.

Generał *Albignac*, zapewniony od generała *Quesady*, iż twierdza *Santana* podda się za pierwszym wezwaniem, uczynił to; lecz dowódca odpowiedział, iż do ostatniego bronit się będzie. Zład więc porobili się oba generałowie: *Quesada* pojechał do głównej kwatery dla podania skargi. *Albignac* zaś udał się przez *Santander* do *Burgos*.

Przed kilką dniami hiszpani zabrali dwa statki francuzkie, płynące z żywnością do *Bubao* i zaprowadzili je do *St. Sebastian*.

Lubo *Mina* cofnął się, zostawił jednak kilka oddziałów milicyi i geryllasów, które wojsko francuzkie utrudzają. Dywizya generała *Donnadieu* stoczyła z nimi kilka utarczek.

Paryz, dnia 24 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Generał *Donnadieu*, wyszedłszy d. 17 b. m. z *Vique*, ciałnąc do *Castel Tersol* spotkał brygadę generała *St. Pr est*, oczekującą powrotu oddziału, wyslanego na rozpoznanie do okolic tej wsi, którego gdy dlugonie widać było, wspomniany generał rozkazał brygadzie udać się w dalszą drogę ku *Uoya*. Wkrótce potem powziął wiadomość, iż 3 000 wojska liniowego z osady *Barcellona*, w którym znajdował się oddział zbiegów francuzkich i piemontskich, zaynuje wieś *Castel-Tersol*. Generał *Donnadieu* ukażił na nią uderzyć trzema kolumnami, które lubo 4rogodzinny ogień wytrzymały, bardzo małą jednak w zabitych poniosły stratę; bo tylko 25 ludzi w jednym szeregim zginęło; rani nych zaś było 50. Nieprzyjaciel, który chciał załomić odwrot *Miny* ku *Barcelonie*, został pobojowisko okryte trupami i cofnął się ku *San Maln de Godina*. *Mina* z 4000 wojska stoi w *Cellent*; teraz koniecznie musi z nim przysć do bitwy. Sądąc z listów pisanych z głębi Hiszpanii, zdaje się, iż stany myślą uprowadzić Króla do wysp Kanaryjskich, wojsko atoli tak się odstrychnęło od stanów, iż przywiedzenie tego zamysłu do skutku wielkiej podpada wątpliwości. D. 17 b. m. byli bankier francuzki *Bicnel* przybył z *Madrytu* do głównej kwatery w *Boceguillas*, i zaraz wyjechał napowrót. Imieniem tamecznego prefekta i władz miejscowych oświadczył życzenie, aby książę *Angouleme* przyspieszył wey-

ście swoje do tej stolicy. Mieszkańcy, lubo ogromnemi kontrybucyami przez Hrabiego *Abisbal* uciskani, przesadzają się jednak w okazalem przyjęciu weyść mającego książęcia. Prefekt powiedział nawet Panu *Michel*, iż Hrabia *Abisbal* oszukiwał wszystkich; iż nikt nie poczytywał za rzecz podobną, aby francuzi przeszli rzekę *Bidassoe*; iż raczej mieszkańcy *Madrytu* durzono rewolucyą we Francyi, i ustawicznie ich zapewniano, iż stronnictwo konstytucyjne jest licznem i potężnem. *Andaluzya* okazuje coraz bardziej ducha przeciwnego konstytucyi. Lud w *Sevilli*, mimo obecności stanów, wydaje dzień i noc okrzyki: *Niech żyje Król!* Generał angielski *Downie*, będący oddawna przy boku Monarchy hiszpańskiej, został niedawno oddalonym od jego osoby, a to na rozkaz stanów. P. *Robert Wilson* wysiadł w *Korunnie*; że zaś hiszpani nie chcą służyć razem z cudzoziemcami, radzono mu więc, aby się zaciągnął do legionu zagranicznego, który się urządza pod dowództwem półkownika *Fabery*; czem rozgniewany *Wilson* wsiał zaraz na okręt i popłynął na powrót do Anglii. Inni twierdzą, iż na statku, który uszedł baczności krążących okrętów francuzkich, udał się do *St. Sebastian*, że przybycie jego tam ogłoszono niedawno, wystrzałami działowymi z twierdzy, i że z tamąd miał wkrótce wrócić do Anglii, chcąc stanąć w *Londynie* przed odroczeniem parlamentu.

D. 18 b. m. rozeszła się w *Boceguillas* wiadomość, pochodząca z dobrego źródła, iż prowincya *La Mancha* całkowicie powstała, przez co związek między *Madrytem* i *Sevillą* został zatomowany.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera co następuje: „Posuwane się wojska naszego w Hiszpanii zwraca powszechną uwagę. Każdy śledzi na mapie działania rozmaitych korpusów. Obróty jednak potęgi naszej morskiej przy obu brzegach hiszpańskich, nie mnieyszą powinny wzbudzać ciekawość; staraliśmy się więc zaiegnać dokładnych w tej mierze wiadomości, które jako pochodzące ze źródła godnego wiary, udzielamy. Utworzono dwie eskadry, składające się z okrętów liniowych, fregat, korwet i lekkich statków. Jedną krąży na oceanie pod dowództwem Kontr Admirala *Hamelin* który przy brzegach Biskaj zostawił kilka statków, czyniących ciągle ważne przysługi dowódcom rojalistów hiszpańskich, trzymających oraz w zamknięciu małe porty, zajęte jeszcze przez rewolucyonistów, i od niejakiego czasu wysłał mocny oddział przed *Kadyx*. Druga eskadra, której Kontr Admiral *des Rotours* dowodzi, krąży na śródziemnym morzu. Ma zlecenie aby strzegła wschodnich brzegów Hiszpanii. Część jej pod sprawą kapitana *Rosamel*, dowódcy fregaty *Juno*, znajdowała się niedawno między wyspami balearskimi i brzegami Katalonii. Krążenia te, które admirałowie, ile możności, stosują do działań wojskowych, tamują związki, któreby rewolucyonisci morzem utrzymywać usiłowali, i przykładają się do przyspieszenia chwili uspokojenia Hiszpanii i powrócenia jej prawemu Królowi. Rozwinięcie wszystkich tych sił zmierzają do osiągnięcia takowego celu. Nie wiadzano jeszcze o przebyściu wojska naszego przez *Bidassoe*, kiedy minister morski przesłał już dokładne przepisy wszystkim dowódcom okrętowym, jak postępować mają, a na wstępie rzeczonych przepisów, umieścił własne słowa książęcia, który coraz staje się droższym dla hiszpanów, równie jak dla francuzów. Przepisy te tak się zaczynają: „Książę *Angouleme*, Admiral Francyi, naczelny wódz wojska piirenayskiego, oświadczył hiszpanom w odezwie swojej z d. 2 kwietnia. *Francya nie prowadzi wojny z oyczyzną waszą. Wszystko dzieje się dla was i z wami. Francuzi są i chcą być tylko waszem wojskiem posłkowem. Nie jest zamiarem naszym, ani przepisować wam praw, ani krać wasz zaymować, niczego nie chcemy, prócz waszego oswobodzenia.* W rozkazie dziennym z d. 3 kwietnia powiedział ten książę wojsku podległemu rozkazom jego. *Chęć zdobycy nie podala nam orężu w rękę; ożywia nas wspaniałomy-*

ślny zamiar; chcemy osadzić Króla na dawniejszym tronie jego, pojednać z nim naród, i w kraju wystawionym na bezprawia, przywrócić spokoynosc i porządek, zarówno potrzebne dla szczęścia i bezpieczeństwa obu państw. Co się tycze środków przepisanych dla potęgi morskiej, treść ich jest następująca: Same tylko okręty wojenne hiszpańskie, które się nie przyłączą do siły morskiej francuzkiej, i statki korsarskie, mają być zabierane. Potrzeby wojenne znajdujące się na okrętach kupieckich, tudzież ładunki tych okrętów, któreby raz przestrzeżone i zatrzymane, chciały jednak wejść do zamkniętego portu, mają zostawać pod sekwestrem; okręty jednak potem powinny być oddane. Wszyscy podróżni, oprócz zbiegów francuzkich i osób wojskowych, mają być natychmiast uwolnieni. Takie to są tylko ścięśnienia, którym podlega żegluga hiszpańska, tak w Europie jak w Ameryce, dokąd podobnież liczne okręty posłano; a jeśliby poddani Króla Jmci Katolickiego co na tem o cierpieli, pochodziłoby to jedynie z własnej winy; gdyż bezpieczeństwo handlu morskiego wtedy tylko doznałoby przeszkody, kiedyby oczęwiście okazali zamiar wspierania nieprzyjaciół swego Monarchy i kraju. Mieemy nadzieję, iż Francya wkrótce zbierać będzie owoce bezinteresowności i usiłowań swoich; wystawi światu nayspanialszy przykład, i pozyska trwałą sławę, która będzie zasłużoną nagrodą wspaniałomyślnego jej pośrednictwa.“

Dnia 26. Po zajęciu *Castel-Tersol*, w skutku bitwy stoczony d. 17 b. m., jenerał *Romagosa* z pierwszym batalionem 18 półku liniowego ścisł nieprzyjaciela aż do *St. Felice*, wypędził go z tey wsi, a nazajutrz wróciwszy do *Castel Tersol*, donosił, iż nieprzyjacielowi wielką zadał klęskę, i że pomiędzy innemi poległ półkownik półku leńskiego. Jenerał *Donnadieu* chciał d. 19 b. m. ruszyć ku *Cellent* dla uderzenia na jenerała *Minę*. *Milans* cofnął się z 3,000 wojska z *San-Saloni* ku *Argens de Mar*, z kąd zapewne starać się będzie dostać do *Barcellona*.

Onegday (d. 24) przybył tu goniec handlowy z Madrytu, który opuścił to miasto d. 16 b. m. i przywiozł z sobą dwa następujące ważne pisma urzędowe. Pierwszem z nich jest odezwa Hrabiego *Abisbala* do mieszkańców Madrytu, a drugim list pisany przez tegoż do Hrabiego *Montio*. List ten rozchodził się wszędzie po całym *Madrycie*.

Odezwa do mieszkańców Madrytu jest w tey osnowie: „Mieszkańcy *Madrytu!* Gdyby działania wojenne i chęć zastąpienia szlachetnego ludu madryckiego od wszelkiego niebezpieczeństwa, skłaniały mię do opuszczenia stolicy, wtedy dopiero z niej wyudę, gdy nieprzyjaciel w skutku zawartej na mocy praw wojennych umowy, przeznaczy osadę do utrzymania publicznej spokoyności. Jeśli kilku źle myślących ludzi się nadzieją rabunku i wzniesienia zaburzeń, radzę im, żeby zaniechali swoich niegodziwych zamysłów i przekonani byli, iż przykładna kara nie minie ich za każdy postępek prawu przeciwny. Szanowałem i szanuję sposób myślenia każdego; gdyż przekonany jestem, iż każdy rząd liberalny tak działać powinien, dopóki ci, którzy nie uznają zgodnie korzyści istnających praw, nie przestaną całkowicie się do nich stosować; jednakże nigdy nie dopuszczę, aby wściekłość stronnictwa zboczyła krwią ziemie stolicy nayszaniejszego narodu, tudzież, aby choiwe i wiarołomne zamysły małej liczby mieszkańców, zagroziły spokoyności miasta równie znanego z swojego patriotyzmu jak światła.“

W *Madrycie* dnia 16 maja 1823 roku.

(podpisano) Hrabia *Abisbal*.

Drugie pismo czyli list pisany do Hrabiego *Montio* jest następujący: „Jasnie Wielmożny Panie! Szef głównego sztabu oddał mi w dniu dzisiejszym list JW. Pana z d. 11 b. m. W odpowiedzi muszę oświadczyć, iż będąc dowódcą powierzonej mi dywizyi, winienem pełnić rozkazy

rządu, na którego czele jest sam Monarcha, i za mam mocne postanowienie tak działac, lubo wewnątrz przekonany jestem, iż na nieszczęście narodu, ministrowie rządzący nim, nie są w stanie wyrwania go z krytycznego położenia, w które wprawilo go niedoświadczenie poprzedzających ministrów, i niedarowany nierozsądek ostatnich, którzy obecną wojnę sprowadzili, nie okazawszy energii potrzebnej do utrzymania godności narodu, i nie używszy wprzód środków pojednawczych, przez które umysły w Hiszpanii mogłyby się pojednać i możnaby było zapobiedz, aby obcy nie wdawali się w wewnętrzne nasze rozterki, i nie zgwalcili granicy hiszpańskiej bez wypowiedzenia wojny. Powiedziałem to i powtarzam, iż jako jenerał służyć muszę rozkazom rządu, i niepowiniem dawać przykładu nieposłuszeństwa którego latwo by naśladowali ci, których Król poddał moim rozkazom, i które otworzyłoby obzerne pole choiwości. Ale jako obywatel hiszpański, nie działając wbrew prawom, mogę mieć własny sposób myślenia względem stanu mojej oyczyzny i środków, którychby użyć można dla ocalenia jej od zguby, jaką jej gotuje niezgoda, fanatyzm i egoizm tak rozmaitych dowódców stronnictw, którzy pokrywają swoje chciwe życzenia miłością oyczyzny, jako też znacznej liczby osób, które nie mają do stracenia i nadzieje swoje zasadzają na zaburzeniach i rabunku, a którym tam tylko udaje się granie wielkiej roli w towarzystwie, gdzie wszystkie tamy karności i uszanowania dla praw są przełamane. Zdaniem moim jest, iż większa część narodu nie chce konstytucyi z 1812 r. Ale nie do mnie należy zgłębianie powodów, które zrzędziły jawne oderwanie się od posłuszeństwa dla praw w skutku jej ustanowionych. Większość niech to rozstrzygnie.“— Następnie podaje Hrabia *Abisbal* wiele uwag i kładzie następujące zasady utrzymania pokoju i zgody: iż należy oświadczyć wojsku wkraczającemu, że naród zgodnie z Królem gotów jest zrobić w konstytucyi odmiany, które z doświadczenia koniecznymi się okazały, dla pogodzenia umysłów hiszpanów, dla utwierdzenia ich szczęścia, i dla zapewnienia prawego tronu; że w skutku tego, wojsko wkraczające powinno opuścić kraj hiszpański i układać się z Hiszpanią przyjacielisku drogą dyplomatyczną; że Król i rząd powinni powrócić do *Madrytu*, jako stolicy, aby nie powiedziano, że Król w brew swojej woli bawi w *Sevilli*; że trzeba zwołać nowe stany w celu zaprowadzenia zmian w konstytucyi; że trzeba przelożyć Królowi, aby mianował nowych ministrów z ludzi, nienależących do żadnego wyłącznego stronnictwa, i mogących tym sposobem zastąpić na ufność hiszpanów i obcych mocarstw; że należy ogłosić zapomnienie przeszłości i zgodzić się na słuchanie rad ludzi, znanych ze swojej opinii, zasług i miłości oyczyzny.— To jest moje osobiste zdanie (pisze dalej Hrabia *Abisbal*), jako obywatela hiszpańskiego, którego przestrasza obecny stan oyczyzny, i który życzy sobie przelewem krwi własnej oszczędzić krew swoich współzomków.— Z radością zgodzę się na każde przedstawienie zgodne z temi świętymi celami— Niech Bóg zachowa JW. Pana. W *Madrycie* d. 15 maja 1823 r.

(podpisano) Hrabia *Abisbal*.

D. 27 maja. Wezora doszła tu przez telegraf następująca wiadomość od Hrabiego *Guileminot* z *Alcovendas* pod d. 23 b. m.: „Xiążę *Angouleme* znajduje się od d. 22 b. m. w tém mieście (odległem blisko 2½ mili niemieckiej od Madrytu). Przednia straż i brygada dywizyi jenerała *Obert* weszły d. 23 b. m. rano do *Madrytu*. Jutro rano na czele reszty wojska naczelny wódz odprawi swój wjazd do tey stolicy. Oczekiwani tam jesteśmy z nawiększą niecierpliwością.“

Hrabia *Roztopczyn*, który w przeszłym tygodniu wyjedzie do *Petersburga*, miał d. 23 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.